



Sygn. akt I PK 177/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak (przewodniczący)

SSN Bohdan Bieniek (sprawozdawca)

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania Syndyka Masy Upadłości Fundacji [...] w C.
przeciwko Funduszowi Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W.
o wypłatę świadczeń,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 10 stycznia 2019 r.,
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 30 marca 2017 r., sygn. akt III APa [...],

1. uchyla zaskarżony wyrok w pkt 1 i 2 w części dotyczącej zasądzenia kwoty 228.078,40 zł (dwieście dwadzieścia osiem tysięcy siedemdziesiąt osiem złotych i czterdzieści groszy) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 18 marca 2016 r. zasądził od pozwanego Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych w W. na rzecz powoda Syndyka Masy Upadłości Fundacji [...] w C. kwotę 238.600,42 zł tytułem świadczeń z Funduszu Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych (pkt I), oddalając w pozostałym zakresie powództwo (pkt II) i odstępując od obciążenia powoda kosztami procesu, a pozwanego kosztami sądowymi (pkt III).

Zgodnie z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, z uwagi na ogłoszenie upadłości Fundacji [...] w C. w dniu 22 marca 2013 r., Syndyk po ostatecznym sprecyzowaniu aktualnego z jego punktu widzenia stanu wypłat, złożył zbiorczy wykaz należności na dzień 11 stycznia 2016 r. na kwotę 259.476,83 zł, przy czym w wykazie tym nie zostali ujęci pracownicy, na rzecz których wypłat dokonano wcześniej. Sąd Okręgowy uznał zatem, że żądanie powoda zasługuje na uwzględnienie co do zasady, przy uwzględnieniu rozpoznania przez Sąd Rejonowy w K. indywidualnych powództw przeciwko pozwanemu oraz dokonania już wypłat na rzecz niektórych z pracowników, ujętych w zbiorczym wykazie. Sąd ten wskazał, że w myśl art. 2 ust. 1 ustawy z 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2014 r., poz. 272) jej przepisy stosuje się w przypadku niewypłacalności pracodawcy będącego przedsiębiorcą, o którym mowa w art. 4 ust. 1 ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej (jednolity tekst: Dz.U. z 2015 r., poz. 128 ze zm.).

Zgodnie z przepisem art. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, niewypłacalność, o której mowa w ust. 1 nie zachodzi w odniesieniu do osób prawnych podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, o którym mowa w rozdziale 3 ustawy z dnia 20 sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (jednolity tekst: Dz.U. z 2013 r., poz. 1203), wpisanych do rejestru przedsiębiorców z tytułu wykonywania działalności gospodarczej, jednostek zaliczanych, na podstawie odrębnych przepisów, do sektora finansów publicznych, a także osób fizycznych

prowadzących gospodarstwo domowe, zatrudniających osoby wykonujące pracę zarobkową w tym gospodarstwie.

Dalej Sąd Okręgowy przytoczył treść art. 50 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, zgodnie z którym, jeżeli podmiot wpisany do rejestru, o którym mowa w art. 49 ust. 1, podejmuje działalność gospodarczą, podlega obowiązkowi wpisu także do rejestru przedsiębiorców, z wyjątkiem samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej. Sąd ten uznał za bezsporne, że Fundacja [...] w C. była wpisana również do rejestru przedsiębiorców (KRS nr [...]). Tym samym, w ocenie Sądu, Fundacja faktycznie prowadziła działalność gospodarczą, jak również była pracodawcą w rozumieniu art. 2 ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, a w konsekwencji mieściła się w kategorii podmiotów wymienionych w ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych.

Sąd Okręgowy stanął na stanowisku, że dokonując wykładni brzmienia art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych, nie można opierać się wyłącznie na jego literalnym brzmieniu, lecz należy go interpretować przy uwzględnieniu norm prawa wspólnotowego, a w szczególności Dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady nr 2008/94/WE z dnia 22 października 2008 r. w sprawie ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy. Obowiązywanie tej dyrektywy czyni konieczną interpretację przepisów prawa krajowego zgodnie z jej treścią.

Sąd Okręgowy wyjaśnił, że procedura wszczęcia postępowania upadłościowego w odniesieniu do fundacji prowadzącej działalność gospodarczą została przewidziana w polskim porządku prawnym. Na gruncie przepisów ustawy z dnia 6 kwietnia 1984 r. o fundacjach (jednolity tekst: Dz.U. z 1991 r. Nr 46, poz. 203 ze zm.) oraz przepisów ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. - Prawo upadłościowe i naprawcze (jednolity tekst: Dz.U. z 2012 r., poz. 1112 ze zm.) możliwe jest ogłoszenie upadłości fundacji, która prowadząc działalność gospodarczą, jest przedsiębiorcą w rozumieniu przepisów ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze. Przepis art. 11 ust. 1 i 2 ustawy Prawo upadłościowe i naprawcze wyraźnie wskazuje jako przesłankę ogłoszenia upadłości fundacji stan niewypłacalności, rozumiany jako sytuacja, w której nie wykonuje ona swych zobowiązań lub gdy

zobowiązania fundacji przekroczyć wartość jej majątku, nawet wówczas, gdy na bieżąco wykonuje swe zobowiązania.

Mając na uwadze powyższe, Sąd Okręgowy uznał, że brak jest argumentów przemawiających za wyłączeniem fundacji prowadzących działalność gospodarczą wpisanych do rejestru przedsiębiorców - z zakresu zastosowania ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy, tym bardziej, że brak jest jakichkolwiek innych regulacji prawnych zapewniających pracownikom tychże fundacji ochronę ich interesów w przypadku faktycznej niewypłacalności fundacji. Sąd Okręgowy wskazał, że niewypłacalność upadłej została stwierdzona w dniu 22 marca 2013 r., tj. w dniu wydania przez Sąd Rejonowy w C. postanowienia o ogłoszeniu upadłości Fundacji [...] w C., obejmującej likwidację majątku. Zatem Sąd stwierdził, że spełniona została przesłanka wystąpienia niewypłacalności, zgodnie z art. 2 Dyrektywy Nr 2008/94/WE.

W ocenie Sądu Okręgowego, należało uznać, że art. 15 ust. 1 i 4 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych stanowią materialnoprawną podstawę dla żądań strony powodowej, mając na uwadze wynikającą z art. 2 k.p.c. zasadę generalnej dopuszczalności drogi sądowej w sprawach zakwalifikowanych jako cywilne. Jednocześnie powód, składając w pierwszych dniach po ogłoszeniu upadłości pismo z prośbą o informację do pozwanego, a później składając wykaz w dniu 14 października 2014 r., zachował termin obligujący go zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych do złożenia zbiorczego wykazu niezaspokojonych świadczeń. Nadto Sąd uznał za zasadne dokonanie porównania treści złożonego przez Syndyka wykazu z dokumentami zgromadzonymi w sprawie, z których wynika, że indywidualne żądania niektórych pracowników zostały rozpoznane przez Sąd Rejonowy w K., co w konsekwencji stanowi podstawę wypłat.

Zważywszy na powyższe okoliczności, Sąd Okręgowy uwzględnił powództwo w kwocie 238.600,42 zł, stanowiącej sumę roszczeń o świadczenia niezaspokojone według zbiorczego wykazu na dzień 11 stycznia 2016 r., przy uwzględnieniu rozpoznania roszczeń (wraz z częściowym oddaleniem) przez Sąd Rejonowy w K. i wypłat na rzecz części pracowników ujętych w tym wykazie. W pozostałym zakresie powództwo jako niezasadne oddalił.

Sąd Apelacyjny w [...], wyrokiem z dnia 30 marca 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok w pkt 1 w ten sposób, że zasądzoną kwotę 238.600,42 zł obniżył do kwoty 228.078,40 zł i umorzył postępowanie odnośnie do kwoty 10.522,02 zł. W pozostałym zakresie apelację pozwanego oddalił.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, istota sporu sprowadzała się do zagadnienia stosowania w ramach wewnętrznego porządku prawnego aktów prawnych UE (tu dyrektyw).

Sąd odwoławczy wyjaśnił, że dyrektywy skierowane są wyłącznie do państw członkowskich, które - zgodnie z art. 249 ust. 3 TWE oraz z wyrażoną w art. 10 TWE zasadą współpracy między Wspólnotą, a państwami członkowskimi - zobowiązane są do wydania w określonym terminie przepisów krajowych odpowiadających treści dyrektywy (implementacja dyrektyw). Jest to dwustopniowy proces stanowienia prawa. Dokonana przez sąd krajowy wykładnia przepisów służących implementacji dyrektywy powinna być „zgodna” z tą dyrektywą (tzw. zasada wykładni prawa krajowego zgodnie z prawem wspólnotowym), a organy sądowe powinny domniemywać, że państwo członkowskie miało zamiar pełnej implementacji dyrektywy.

W ocenie Sądu odwoławczego, dokonana przez Sąd Okręgowy interpretacja postanowień art. 2 ustawy jest zgodna z wykładnią prounijną, wynikającą z odwołania się do postanowień dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/94/WE z 22 października 2008 r. w sprawie ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy. W konsekwencji, słuszne jest stanowisko co do braku argumentów przemawiających za wyłączeniem niektórych pracodawców - tu fundacji prowadzących działalność gospodarczą wpisanych do rejestru przedsiębiorców - z zakresu zastosowania ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Dalej Sąd Apelacyjny podniósł, że po wydaniu wyroku przez Sąd pierwszej instancji pozwany Fundusz dokonał wypłat należności na rzecz osób, byłych pracowników Fundacji, na podstawie odrębnych wyroków Sądu Rejonowego w K. w łącznej wysokości 10.522,02 zł.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny w oparciu o treść art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok. W pozostałym zakresie apelację oddalił jako bezzasadną, zgodnie z art. 385 k.p.c.

Skargę kasacyjną wywiódł pozwany, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości i zarzucając naruszenie prawa materialnego polegające na błędnej wykładni oraz niewłaściwym zastosowaniu art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy przez przyjęcie, że wobec powoda - Fundacji [...] w upadłości likwidacyjnej w C., występuje przesłanka niewypłacalności określona w art. 2 ust. 1 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy.

Mając powyższe na uwadze, skarżący domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania, a w przypadku stwierdzenia podstaw, uchylenia w całości również zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania za wszystkie instancje, ewentualnie uchylenia zaskarżonych wyroków i rozstrzygnięcia co do istoty sprawy oraz zasądzenia od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się w części zasadna.

Celem postępowania kasacyjnego jest rozstrzygnięcie, czy w sprawie ma zastosowanie wyłączenie zawarte w art. 2 ust. 2 ustawy z dnia 13 lipca 2006 r. o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1433, dalej jako ustawa o ochronie roszczeń).

Zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń niewypłacalność pracodawcy (zdefiniowana w art. 2 ust. 1 ustawy) nie zachodzi w odniesieniu do osób prawnych podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej, o którym mowa w rozdziale 3 ustawy z dnia 20

sierpnia 1997 r. o Krajowym Rejestrze Sądowym (Dz.U. z 2018 r., poz. 986), wpisanych do rejestru przedsiębiorców z tytułu wykonywania działalności gospodarczej. Z art. 49 ust. 1 i art. 50 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (umiejscowionych w rozdziale III tej ustawy) wynika, że fundacje podlegają obowiązkowi wpisu do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji oraz samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej. Zastrzeżono przy tym, że jeżeli fundacja podejmuje działalność gospodarczą, podlega obowiązkowi wpisu także do rejestru przedsiębiorców.

Analiza językowa przedstawionych przepisów nie pozostawia wątpliwości, że fundacja prowadząca działalność gospodarczą nie może stać się niewypłacalna w rozumieniu ustawy o ochronie roszczeń, a tym samym nie mają do niej zastosowania jej przepisy. Kierując się uznanymi regułami interpretacyjnymi, nie można również przyjąć, że racje systemowe lub funkcjonalne upoważniają do odstąpienia od reguł językowych.

W odniesieniu do zarzutu dokonania przez Sąd Apelacyjny wykładni prounijnej, należy wskazać, że w literaturze podnosi się, iż wyłączenie z zakresu podmiotowego ustawy o ochronie roszczeń osób prawnych podlegających obowiązkowi wpisu do rejestru stowarzyszeń, innych organizacji społecznych i zawodowych, fundacji, o których mowa w rozdziale 3 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, a wpisanych do rejestru przedsiębiorców w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej, narusza dyrektywę 2008/94/WE (zob. M. Latos-Milkowska: *Zakres podmiotowy ustawy o ochronie roszczeń pracowniczych w razie niewypłacalności pracodawcy*, PiZS 2009 nr 8, s. 22, a szczegółowe przedstawienie wątpliwości nastąpiło w monografii M. Nowak: *Wynagrodzenie za pracę*, Warszawa 2014 s. 208-209). Również w orzecznictwie podkreśla się, że ustawa o ochronie roszczeń powinna być zgodna z prawem unijnym, a w szczególności z dyrektywą Parlamentu Europejskiego i Rady 2008/94/WE z dnia 22 października 2008 r. w sprawie ochrony pracowników na wypadek niewypłacalności pracodawcy (Dz.U.UE.L.2008.283.36, dalej dyrektywa nr 2008/94), co zresztą znalazło już odzwierciedlenie w judykaturze (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 2018 r., I PK 181/17, LEX nr 2586268).

Określając zakres podmiotowy w art. 1 ust. 2 dyrektywy nr 2008/94 zastrzeżono, że państwa członkowskie mogą, wyjątkowo wyłączyć roszczenia niektórych kategorii pracowników z zakresu stosowania niniejszej dyrektywy, z uwagi na istnienie innych form gwarancji, po stwierdzeniu, iż zapewniają one zainteresowanym osobom stopień ochrony równoważny temu, jaki wynika z niniejszej dyrektywy. Artykuł 12 dyrektywy 2008/94 wskazuje natomiast, że nie narusza ona prawa państw członkowskich: (-) do podjęcia środków koniecznych w celu uniknięcia nadużyć; (-) do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności finansowej z art. 3 lub zobowiązania gwarancyjnego z art. 7, jeśli okazuje się, że wykonanie zobowiązania nie jest uzasadnione z racji istnienia szczególnych związków między pracownikiem a pracodawcą i wspólnych interesów wyrażających się w sprzecznych z prawem porozumieniach między nimi; (-) do wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności finansowej określonej w art. 3 albo zobowiązania gwarancyjnego określonego w art. 7 w przypadkach, gdy pracownik, sam lub wraz ze swoimi bliskimi krewnymi, był właścicielem zasadniczej części przedsiębiorstwa lub zakładu pracodawcy i miał znaczący wpływ na jej działalność.

Dopiero zakres dopuszczonych przez dyrektywę 2008/94 wyłączeń może stanowić podstawę do ustalenia ich zgodności z regulacją wynikającą z art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń.

Sąd Apelacyjny dostrzegając powyższe, dokonał wykładni art. 2 ustawy o ochronie roszczeń przy uwzględnieniu norm prawa UE (dyrektywa 2008/94). Ten zabieg zwykle okazuje się trafny. Jednak na gruncie przedmiotowej sprawy nie można tracić z pola widzenia orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości UE (dalej TSUE). W jego judykaturze przyjmuje się, że zakres wyłączeń zawartych w dyrektywie 2008/94 ma charakter wyczerpujący, a ich zakres należy interpretować ściśle (por. wyroki TSUE: z dnia 2 lutego 1989 r., C-22/87, *Komisja v. Włochy*, Zb. Orz. 1989, s. 143; z dnia 2 września 1989 r., C-68/88, *Komisja v. Grecja*, Zb. Orz. 1989, s. 2965).

Wyłączenie podmiotowe ze względu na rodzaj pracodawcy (fundacje mające status przedsiębiorcy) nie koresponduje z enumeratywnie wyliczonym upoważnieniem zawartym w art. 12 dyrektywy 2008/94. Przepis ten bowiem odwołuje się do aspektu przedmiotowego („w celu uniknięcia nadużyć”), a także

relacji zachodzącej między pracownikiem i pracodawcą („szczególnych związków” i „wspólnych interesów”). Czynniki podmiotowy poruszony został wyłącznie w art. 12 pkt c dyrektywy 2008/94. Dotyczy on jednak nie pracodawcy, lecz pracownika, który „sam lub wraz ze swoimi bliskimi krewnymi, był właścicielem zasadniczej części przedsiębiorstwa lub zakładu pracodawcy i miał znaczący wpływ na jej działalność”. Wywód ten, bez konieczności odwoływania się do interpretacji TSUE, jednoznacznie wskazuje, że ograniczanie zaspokojenia roszczeń pracowniczych wyłącznie ze względu na rodzaj formy prawnej, w jakiej działa pracodawca, nie jest zgodne z dyrektywą 2008/94. *Per analogiam* można przywołać także stanowisko doktryny, że w polskim systemie prawnym nie przewidziano dla pracowników stowarzyszeń będących jednocześnie przedsiębiorcami „innych form gwarancji” w rozumieniu art. 1 ust. 2 dyrektywy 2008/94 (zob. M. Gersdorf: *Nowe reguły ochrony roszczeń pracowniczych, wybrane zagadnienia* [w:] *Człowiek, obywatel pracownik. Studia z zakresu prawa pracy. Księga Jubileuszowa poświęcona profesor Urszuli Jackowiak*, red. J. Stelina, A. Wypych-Żywicka, GSP 2007 Tom XVII, s. 77). W rezultacie, należy uznać, że przepis ten nie daje podstaw do kreowania wyłączenia z art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń.

Mając powyższe na uwadze należy rozstrzygnąć, czy rozbieżność między semantycznym brzmieniem art. 2 ust. 2 ustawy o ochronie roszczeń a ograniczeniem dopuszczalnych wyłączeń wskazanych w dyrektywie 2008/94, może zostać usunięta za pomocą prounijnej wykładni prawa krajowego.

W orzecznictwie TSUE przyjęto, że sąd krajowy, dokonując wykładni prawa krajowego, zobowiązany jest „tak dalece jak to możliwe” interpretować je w sposób zgodny z prawem unijnym i prowadzącym do osiągnięcia rezultatu przewidzianego w dyrektywach (por. wyrok z dnia 13 listopada 1990 r., w sprawie C-106/89, *Marleasing*, Zb. Orz. 1990, s. I-4135, pkt 8). Oznacza to, że zasada wykładni zgodnej wymaga, by sądy krajowe czyniły wszystko, co leży w zakresie ich kompetencji, uwzględniając wszystkie przepisy prawa krajowego i stosując uznane w porządku krajowym metody wykładni, by zapewnić pełną skuteczność danej dyrektywy i dokonać rozstrzygnięcia zgodnego z realizowanymi przez nią celami (por. wyrok z dnia 23 kwietnia 2009 r., w sprawach połączonych C-378/07, *Angelidaki*, Zb. Orz. 2009, s. I-3071, pkt 200 i 203).

W rozpoznawanej sprawie, wobec stanowczego przekazu wykluczającego, zawartego w art. 2 ust. 2 ustawy, nie da się za pomocą wykładni prounijnej uznać, że gwarancją na wypadek niewypłacalności objęci zostali również pracownicy fundacji wpisanej do rejestru przedsiębiorców. Oznacza to, że należy rozważyć, czy postanowienia dyrektywy 2008/94 nie mogą znaleźć zastosowania wprost, a tym samym na niej, a nie na prawie krajowym, należy oprzeć rozstrzygnięcie.

W tym celu, co już częściowo uczynił Sąd odwoławczy należy przybliżyć znaczenie dyrektyw dla wykładni prawa krajowego, a także nakreślić skutek ich niewłaściwego implementowania do krajowego porządku prawnego. W orzecznictwie TSUE zastrzeżono, że jeśli dana osoba poniosła szkodę z powodu naruszenia prawa unijnego, którą można przypisać państwu członkowskiemu, to jest ono zobowiązane do naprawienia szkód wyrządzonych jednostkom, gdy spełnione są przesłanki wymienione w pkt 51 wyroku z dnia 5 marca 1996 r. w sprawach połączonych C-46/93 i C-48/93 *Brasserie du Pêcheur i Factortame*, ECR 1996, s. I-1029). Teza ta opiera się na założeniu, że instytucje powołane przez władze poszczególnych państw członkowskich UE w celu zaspokojenia niezaspokojonych przez niewypłacalnych pracodawców należności majątkowych pracowników ze stosunku pracy powinny zapewniać skuteczną ochronę poszkodowanym pracownikom (por. wyrok z dnia 10 lipca 1997 r. w sprawie C-94-95/95 *Bonifaci i inni i Berto i inni v. Istituto Nazionale della Previdenza Sociale (INPS)*, Rec. 1997, s. I-3969). W rezultacie, taktyka TSUE w sprawach dotyczących zaspokojenia roszczeń majątkowych przez instytucje gwarancyjne, sprowadza się do zaakcentowania konieczności pełnego w granicach zakreślonych w dyrektywie, pokrycia roszczeń majątkowych pracowników ze stosunku pracy, niezaspokojonych przez niewypłacalnych pracodawców. Od dnia wydania orzeczenia w sprawie *Frankovich Nr 1* (wyrok z dnia 9 listopada 1995 r., C-479/93, ECR 1995/11/I-3843) w judykaturze TSUE i w literaturze europejskiego prawa pracy zaczęła obowiązywać zasada odpowiedzialności państwa członkowskiego UE za szkody spowodowane w majątku jednostki (osoby fizycznej) z powodu niewdrożenia lub niewłaściwego wdrożenia do krajowego porządku prawa pracy przepisów europejskiego prawa pracy.

W orzeczeniu wydanym w sprawie *Frankovich Nr 1* TSUE sformułował zasady odpowiedzialności państwa członkowskiego Unii za szkody wyrządzone niewprowadzeniem lub niewłaściwym wprowadzeniem w życie dyrektywy 80/987 (poprzedzającej dyrektywę 2008/94). W przypadku odpowiedzialności za niedopełnienie przepisów dyrektywy 2008/94 uprawnienia beneficjentów tej dyrektywy - pracowników, których roszczeń majątkowych ze stosunku pracy nie zaspokoił niewypłacalny pracodawca, wynikają z obowiązków nałożonych na państwa członkowskie UE. Stosownie do rozumowania TSUE odpowiedzialność za brak możliwości domagania się od instytucji gwarantujących wypłatę świadczeń majątkowych niewypłaconych pracownikom ze stosunku pracy przez niewypłacalnych pracodawców ponosi państwo członkowskie, którego władze nie dopełniły obowiązków nałożonych dyrektywą i nie powołały do życia instytucji gwarantującej wypłatę tych świadczeń. Trybunał Sprawiedliwości UE w orzeczeniu wydanym w sprawie *Frankovich Nr 1* posłużył się powyższą zasadą dla stworzenia prawa do domagania się przez poszkodowanych pracowników zatrudnionych u niewypłacalnego pracodawcy pokrycia wyrządzonej szkody przez skarb tego państwa członkowskiego UE, którego władze nie dopełniły obowiązków nałożonych dyrektywą i nie stworzyły instytucji gwarantujących wypłatę świadczeń majątkowych należnych pracownikom od niewypłacalnego pracodawcy. Zaspokojenie tych uprawnień powinno nastąpić przez instytucję gwarantującą wypłatę tych świadczeń. Po spełnieniu warunków wskazanych w sprawie *Frankovich Nr 1*, każdy sąd pracy państwa członkowskiego Unii Europejskiej jest obowiązany na podstawie przepisów krajowego prawa pracy ustalić rozmiary szkody wyrządzonej pracownikom przez pozwanego - skarb państwa członkowskiego UE - i zasądzić na rzecz poszkodowanego pracownika odszkodowanie w wysokości odpowiedniej do wyrządzonej szkody w granicach limitu określonego przepisami dyrektyw (zob. A.M. Świątkowski: *Prawo pracy Unii Europejskiej*, Warszawa 2015, rozdział VIII § 3). Zatem wadliwe (zawężające) implementowanie do krajowego porządku prawnego dyrektywy 2008/94 aktualizuje po stronie pracowników roszczenia odszkodowawcze.

Mając na uwadze powyższe, należy przyjąć, że dyrektywa 2008/94 nie zawiera upoważnienia do ustanowienia w prawie krajowym wyjątku określonego w

art. 2 ust. 2 ustawy, co było przedmiotem analizy w pierwszej części uzasadnienia, a także, pracownicy, którzy na skutek wadliwie implementowanej dyrektywy ponieśli szkodę, mogą jej dochodzić przed sądem krajowym. W rozpoznawanej sprawie zasądzenia nie dochodzą jednak pracownicy, ale ich pracodawca, co wyklucza możliwość uznania, że poniósł on szkodę z racji niewłaściwego wdrożenia postanowień dyrektywy do polskiego porządku prawnego.

Konkluzja ta nie oznacza jednak, że sąd powszechny, czy też Sąd Najwyższy, w pewnych wypadkach nie mogą zastosować dyrektywy Parlamentu i Rady UE wprost, z pominięciem krajowej regulacji. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalone jest stanowisko (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2006 r., II PK 17/06, OSNP 2008 nr 1-2, poz. 8), że przepisy dyrektywy 2008/94 (jak również dyrektyw ją poprzedzających) podlegają bezpośredniemu zastosowaniu w polskim porządku prawnym, gdy okaże się, że ustawa o ochronie roszczeń jest z nimi niezgodna. Podmioty prywatne mogą się bowiem powoływać w sporach przeciwko państwu na postanowienia dyrektyw, których treść jest bezwarunkowa i wystarczająco precyzyjna, jeżeli państwo nie wdrożyło dyrektywy do prawa krajowego w wyznaczonym terminie albo wdrożyło ją w sposób niepełny lub wadliwy. Pojęcie „państwo” jest w orzecznictwie TSUE rozumiane szeroko i dotyczy również jednostek organizacyjnych podlegających władzom publicznym lub przez nie kontrolowanym (zob. postanowienie z dnia 26 maja 2005 r., C-297/03, w sprawie *Sozialhilfeverband Rohrbach*, ECR 2005, s. I-4305 oraz wyroki: z dnia 26 lutego 1986 r., C-152/84, w sprawie *Marshall*, ECR 1986, s. 723, z dnia 22 czerwca 1989 r., C-103/88, w sprawie *Fratelli Costanzo*, ECR 1989, s. 1839 oraz z dnia 12 lipca 1990 r., C-188/89, w sprawie *Foster*, ECR, s. I-3313).

Fundusz Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych, który jest państwowym funduszem celowym posiadającym osobowość prawną, należy do podmiotów, które w orzecznictwie TSUE uznawane są za „państwo” (zob. też: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 sierpnia 2010 r., II PK 228/09, LEX nr 599822; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 marca 2008 r., I PZP 11/07, OSNP 2008 nr 17-18, poz. 247; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 października 2009 r., II PZP 10/09, LEX nr 551891).

Wobec zatem oczywistej niezgodności art. 2 ust. 2 ustawy z postanowieniami dyrektywy 2008/94, Sąd drugiej instancji miał prawo, a wręcz obowiązek zastosować wprost prawo unijne. Zarzut naruszenia art. 2 ust. 2 ustawy okazał się zatem co do zasady nietrafny.

Odwołanie się wprost do postanowień dyrektywy 2008/94 rodzi jednak inne wątpliwości. Chodzi o to, że zakres świadczeń w niej zagwarantowany jest węższy niż standard przewidziany w ustawie krajowej. Ma to znaczenie, jeśli weźmie się pod uwagę, że przedmiotem roszczenia jest wynagrodzenie za pracę, odprawy pieniężne, ekwiwalent za urlop wypoczynkowy i składki na ubezpieczenie społeczne. Analizując art. 3 i 4 dyrektywy 2008/94 dochodzi się do wniosku, że bezwzględnej ochronie podlega tylko „wynagrodzenie za trzy ostatnie miesiące stosunku pracy”. W pozostałym zakresie „państwa członkowskie są uprawnione do ograniczania odpowiedzialności instytucji gwarancyjnych” (art. 4 ust. 1 dyrektywy 2008/94), a w przypadku „odprawy w związku z ustaniem stosunku pracy” zastrzeżono, że podlega ona włączeniu do „należności z tytułu niezaspokojonych roszczeń pracowników”, „jeśli stanowi tak prawo krajowe”. Podobnie kwestię składek na ubezpieczenie społeczne uregulował art. 6 dyrektywy 2008/94. Oznacza to, że nie wszystkie rodzaje należności zostały określone w dyrektywie w sposób bezwarunkowy. Objęcie niektórych z nich dyrektywa 2008/94 pozostawia uznaniu państwa członkowskiego.

Dlatego też uzasadniony jest wniosek, że powództwo może znaleźć oparcie wprost w postanowieniach dyrektywy 2008/94/WE, jednak w ograniczonym zakresie.

Odnosząc się do podstawy skargi kasacyjnej, trzeba stwierdzić, że Sąd drugiej instancji naruszył art. 2 ust. 2 ustawy w zakresie, w jakim przyjął brak jego skuteczności w krajowym porządku prawnym (na skutek zastosowania „wykładni prounijnej”). W rzeczywistości, z racji na jego literalne brzmienie, przepis ten nie daje podstawy do uwzględnienia roszczenia.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c., orzeczono jak w sentencji.